

Zbigniew Bielałowicz, *Fredro Aleksander Antoni (1673–1734)* [w:] *Przemyski słownik biograficzny*, t. 2, pod red. Lucjana Faca, Tomasza Pudłockiego, Anny Siciak, Przemysł 2011 s. 18-25

Fredro Aleksander Antoni. 1673 r. Przemysł – 26 IV 1734 r. Radymno. Biskup diecezji przemyskiej obrządku rzymskokatolickiego. Syn Stanisława Antoniego Fredry, kasztelana czernichowskiego i Katarzyny Bełżeckiej, wojewodzianki podolskiej, wdowy po Franciszku Karolu Korniakcie. Był potomkiem „starożytnego” rodu Fredrów herbu „Bończa” przybyłego do ówczesnego województwa ruskiego z Mazowsza. Nie znamy daty urodzin Aleksandra. Skoro był ochrzczony 13 XII 1673 r., urodzić się musiał niewiele wcześniej. Rodzice jego, należący do znaczącej i wpływowej w życiu politycznym rodziny, zadbali o jego staranne wykształcenie w kraju i za granicą oraz o wychowanie religijne.

W szeregach duchowieństwa Fredro znalazł się już przed rokiem 1695, bowiem 1 I t. r. przyjął niższe święcenia, a 31 XI t. r. święcenia kapłańskie.

Stan duchowny otworzył mu drogę do kariery kościelnej i państwowej. Niebawem dostał się do kancelarii królewskiej jako sekretarz. Wkrótce też doczekał się za łaską i przy poparciu kardynała Michała Radziejowskiego kanonii poznańskiej, a później gnieźnieńskiej. Na tę ostatnią instalował się 13 X 1696 r. Wraz z kanoniami otrzymał jako uposażenie probostwa w Gołębiu i Międzyrzeczu. Za niedługo został sekretarzem wielkim koronnym. Otrzymał też prepozyturę kolegiaty jarosławskiej i probostwo szpitalne w Lubaczowie. Dla zdobytej wiedzy, roztropności i gruntownej znajomości prawa krajowego kapituła gnieźnieńska wybrała go w latach 1708 i 1709 na wicepre-

zydenta trybunału koronnego w Piotrkowie i w Lublinie. Temu trybunałowi „z roztropnością i zręcznością prezydował” (J. Korytkowski) w latach 1714 i 1716. W 1713 r. został wydelegowany przez kapitułę metropolitalną na walny sejm warszawski.

Aleksandra Fredrę nie omijały też kolejne godności kościelne. Stanisław Szembek prymas i arcybiskup mianował go, przy poparciu króla, swoim kancleżem, a w r. 1713 podniósł do godności prałata kantora gnieźnieńskiego. Był to dla Fredry awans i wyraz uznania, zwłaszcza gdy się zważy, że od XV wieku prawo prezentowania na nią przysługiwało samemu monarsze. Wszystko to stwarzało dla niego szansę dalszego postępowania w godnościach kościelnych i państwowych. I rzeczywiście. Pod koniec drugiego dziesięciolecia XVIII wieku, w r. 1717 lub 1718, a może nawet w 1719 r. (różne źródła podają różne daty) został mianowany biskupem chełmskim. Miał to być akt wdzięczności króla za zasługi dla Rzeczypospolitej i za wierność monarsze. Nominacja ta spowodowała, że bp Fredro zrezygnował z kantorii gnieźnieńskiej i z kanonii poznańskiej, a oddał się całkowicie posłudze pasterskiej. Posługa ta trwała tylko sześć lat i nacechowana była roztropnością i ojcowskim rządami. Zajął się katedralnym kościołem w Krasnymstawie, który pokrył dachówką i wybudował przy nim wieżę. Nadto ofiarował mu dwa kielichy i bogate szaty liturgiczne. Nie zapominał przy tym o kościołach w Lubaczowie i Międzyrzeczu.

Bullą Benedykta XIII z dn. 27 IX 1724 r. został mianowany biskupem przemyskim. Stały się teraz przed nim nowe, liczne i trudne zadania. Diecezja przemyska i jej stolica były ubogie i wyniszczone. Były to jednak strony rodzinne biskupa. Zastał tam kościół

katedralny zniszczony i zaniedbany. Z gorliwością zabrał się do jego restauracji, poświęcając na to swoje dochody i cały swój majątek. Gotycką dotąd katedrę zbarokizował według ducha czasu. Zmienił jej wygląd zewnętrzny i wewnętrzny oraz nakrył miedzianą blachą. Prace te dokumentują herby biskupa umieszczone na fasadzie, na absydzie prezbiterium i na kopule kaplicy Drohojowskich. Dobudował też do katedry w latach 1725–1730 kaplicę dla słynącego łaskami krucyfiksu, która stała się rodzowym mauzoleum. Dobudował też kapitułarz. We wnętrzu katedry przeniósł chór muzyczny z prezbiterium do nawy głównej, nad wejście. W miejsce kasetonowego drewnianego stropu polecił wybudować murowane sklepienie. Do zmodernizowanego wnętrza sprawił nowe, barokowe ołtarze i nowe organy. Najważniejszy z nich był ołtarz główny. Zajmował obszerną absydę prezbiterium i sięgał aż po samo sklepienie. Cały był wyłocony. Między kolumnami stały figury Ojców Kościoła i liczne relikwiarze. Część środkową wypełniał wielkich rozmiarów obraz Ukrzyżowania Chrystusa. Nad nim w drugiej kondygnacji znajdował się obraz Chrztu Chrystusa. Bp Fredro zadbał także o nowe ołtarze boczne, drewniane, bogato złocone, zwieńczone rzeźbiarskimi promieniami gloriami. Jako pierwsze stanęły dwa ołtarze ustawione skośnie pod ścianą tęczą. Wyróżniały się czterema spiralnie skręconymi kolumnami. Następnie ołtarze zostały wzniesione na ścianach wschodnich obu bocznych naw. Ołtarze te konsekrowano wiosną 1734 r. Także ołtarze umieszczone w nawie głównej musiały być fundacją bpa Fredry, skoro on „altaria omnia renovavit” (F. Pawłowski). T. Łekawski wyjaśnia, że „stare ołtarze w nawie zastąpiono nowymi [...] w stylu barokowym”. Wzniósł także z czarnego marmuru dębnickiego oł-

tarz we wspomnianej wyżej kaplicy, w którym został umieszczony gotycki, słynący łaskami krucyfiks.

Dla większej ozdoby i dla celów pastoralnych wnętrze katedry zostało ozdobione licznymi religijnymi obrazami. W większości pochodziły one z Włoch lub z samego Rzymu. Były malowane na płótnie oprawione w drewniane złożone ramy. W prezbiterium nad stallami na ścianie północnej wisiało szesnaście wielkich obrazów. Cztery z nich przedstawiały sceny z życia św. Jana Chrzciciela patrona katedry. Nad nimi znajdował się drugi rząd obrazów przedstawiających sceny z życia Maryi i Chrystusa. Na ścianie południowej prezbiterium wisiały między oknami trzy obrazy także ilustrujące życie Chrystusa i Maryi. Prezbiterium ubogacał nadto polichromowany i częściowo złożony tron biskupi oraz stalle, również częściowo pozłacane. Obrazy zostały rozmieszczone na ścianach także w nawie głównej i na filarach. Przedstawiały apostołów, męczenników i sceny ewangeliczne. Wszystkich obrazów dekorujących wnętrze katedry źródła wymieniają około sześćdziesięciu. Nie brakło też obrazów w nowo wybudowanej kaplicy Fredrowskiej. Oprócz polichromii czasu kopuły, prezentującej zdjęcie z krzyża i aniołów trzymających narzędzia męki, na ścianach wisiały portrety ojca i matki bpa Fredry oraz cztery gobeliny przedstawiające czterech ewangelistów. Te ostatnie zakupił biskup w Mediolanie około r. 1730. Wykonała je Papieska Manufaktura San Michele w Rzymie, według projektu Guido Reniego. Na predelli ołtarza znalazła się także alabastrowa Pieta, prawdopodobnie również dar bpa Fredry. Wnętrze Fredrowskiej katedry ubogacały polichromowane i częściowo złożone konfesjonały. Ściany świątyni pozostawały białe. Kontrastowały one ze

złożonymi kapitelami pilastrów i ze złożonym gzymsem obiegającym wewnątrz, a także z licznymi obrazami w złożonych ramach.

Bp Fredro zadbał także o duchowy splendor katedry. W 1729 r. wystarał się w Rzymie o przywilej duchowego wcielenia jej do Bazyliki Laterańskiej. W ten sposób do wizualnego splendoru została dodana chwała i dostojność duchowe. Było to w owym czasie rzadkie wyróżnienie, jakim Kapituła Bazyliki Laterańskiej obdarowywała inne kościoły.

Wspaniałość kultu sprawowanego w katedrze podkreślać miały ufundowane przez biskupa obiekty liturgiczne. Należały do nich m. in. szczerozłota monstrancja ozdobiona ponad trzystoma szlachetnymi kamieniami, trzy kosztowne komplety szat liturgicznych bogato zdobionym złotym, srebrnym i jedwabnym haftem zakupione w Mediolanie i w Rzymie, srebrne lichtarze oraz serwety i obrusy ołtarzowe z herbami fundatora. W 1731 r. sprawił podróżny ołtarzyk szafkowy misternie ozdobiony filigranowo złotym drucikiem w połączeniu z relikwiami.

Radość biskupa, Kapituły i przemysłań trwała krótko. Gdy prawie wszystkie prace zostały ukończone, 14 II 1733 r. oberwało się sklepienie w nawie głównej, niszcząc lub poważnie uszkodzając wewnątrz katedry. Prezbiterium ocalało. Bp Fredro nie załamał się z powodu tej katastrofy. Postanowił niezwłocznie przystąpić do naprawy szkód. Na ten cel przeznaczył ojcowiznę Przędzeli i cały swój majątek. Czując, że upada na zdrowiu, uczynił to w testamencie. Testament ten jednak zaginął.

Bp Fredro swój gest mecenasa sztuki nie ograniczył tylko do przemyskiej katedry. Nieopodal Brzozowa na

Podkarpaciu znajduje się miejscowość Stara Wieś, od 1384 r. należąca z nadania Marii królowej węgierskiej do dóbr stołowych biskupstwa przemyskiego. W czasach bpa Fredry Stara Wieś miała kościół parafialny drewniany. Powodowany szerzącym się w tym kościele kultem obrazu Zaśnięcia Maryi Panny, bp Fredro postanowił dokonać tam nowej fundacji, zbudować nowy kościół wraz z klasztorem i osiedlić jezuitów. Gdy mu się nie udało osiedlić jezuitów, postanowił sprowadzić z Jasnej Góry paulinów. Umowę fundacyjną podpisano w Radymnie 29 stycznia 1728 r. Biskup wziął na siebie ciężar budowy klasztoru i kościoła. Budowę rozpoczęto dopiero w 1730 r. Trwała długo. Nie ukończono jej za życia biskupa. Jego związki podkreślają portret umieszczony w przyczółku portalu w prezbiterium i herb na parapecie chóru muzycznego.

Drugim kościołem, z którym bp Fredro był szczególnie związany była kolegiata w Jarosławiu. Był jej prepozytem. Łożył na nią własne fundusze i bogato uposażał. Jego darem był m.in. ołtarz i obraz Matki Bożej Częstochowskiej, obraz Św. Trójcy do głównego ołtarza, kamienna statua św. Jana Nepomucena, monstrancja, srebrne kielichy i bogate mszały. Na upiększenie świątyni i na miedziany dach przeznaczył w testamencie sześć tysięcy polskich florenów.

Innym kościołem jarosławskim, w który zaangażował się bp Fredro była jezuicka świątynia Matki Boskiej Bolesnej położona poza murami miasta. Spalona w 1704 roku, została odbudowana około r. 1715 przez Aleksandra Fredrę, wówczas jeszcze nie biskupa, ale jarosławskiego proboszcza. Jako biskup przemyski przyczynił się do urządzenia wnętrza tego kościoła, a w 1728 r. przeznaczył sto tysięcy polskich złotych na

poszycie dachu miedzianą blachą, o czym świadczy do dziś złocisty herb „Bończa” z insygniami biskupimi i literami AAFDGEPE, umieszczony na sygnaturce. Podczas wznoszenia tej budowli interesował się jej formą, pouczał architektów co do sposobu budowania, spowodował, że fasada wschodnia ujmująca prezbiterium, najbardziej widoczna od strony miasta, powstała jako dwuwiekowa, aby „ta facciata służyła decori et ornamento ecclesiae” (K. Gottfried). Nakłaniał jezuitów do zatrudnienia rzeźbiarza Tomasza Huttera, którego miał sprowadzić do Jarosławia, a który rzeczywiście tam osiadł i założył pracownię snycerską. W jednym z listów prosił malarza zakonnego, franciszkanina Antoniego Swacha, aby świątynię Mariańską „pięknie raczył malować ku doskonałej Domu Bożego ozdobie” (za: K. Gottfried). Oprócz tego artysty pracowali w niej Joachim Ornanus i Rossi – nadworny malarz Elżbiety Sieniawskiej. Związki biskupa z tą świątynią upamiętniają portret namalowany na ścianie klasztornego korytarza oraz jego herb i insygnia biskupie umieszczone na fryzie w prezbiterium kościoła. Prace malarskie w kościele ukończono w 1732 r. Dostępne dziś materiały archiwalne do dziejów biskupstwa przemyskiego wymieniają jeszcze kilka innych dzieł biskupa Fredry na terenie diecezji przemyskiej. Były nimi kościoły parafialne w Radymnie, w Jaśliskach, w Fulsztynie. Zakres zaangażowania się biskupa w te świątynie był różny. Niektóre z nich wymurował od fundamentów, inne poszył miedzianą blachą lub zbudowane wykończył. Ten ostatni zakres prac dotyczył głównie Radymna, miasteczka należącego do dóbr biskupich. Wybudowany tu w 1729 r. nowy kościół biskup ozdobił z zewnątrz i wewnątrz. Znacznie większy udział zamierzał mieć bp Fredro w budowie kościoła

w Jaśliskach. Wystawić go pragnął od fundamentów w miejsce dawnego, drewnianego. Kamień węgielny pod niego poświęcono i położono 8 V 1732 r. Budowa jednak przeciągała się i biskup nie doczekał się jej ukończenia z powodu swej śmierci. Nie zachowany testament biskupa nie pozwala stwierdzić czy biskup przeznaczył na cele tego kościoła jakieś sumy pieniężne. Jego hojność odnośnie do innych kościołów pozwala domniemywać, że tak.

Niczego pewnego nie da się powiedzieć na temat związków biskupa Fredry z kościołem w Fulsztynie (Felsztynie). Józef Ignacy Kocieński, kaznodzieja pogrzebowy biskupa Fredry, stwierdził w kazaniu, że biskup wystawił tam nowy kościół. Mógł to uczynić, gdyż miasto prawdopodobnie należało do biskupa na drodze spadku po ojcu.

Szczególne nabożeństwo bp. Fredry męki Pańskiej i Matki Boskiej spowodowało hojne obdarowanie Franciszkanów w Kalwarii Paclawskiej koło Przemyśla. Tamtejszy kościół i klasztor, wzniesione w 1668 r. przez Maksymiliana Fredrę, kasztelana lwowskiego, rozwijające się jako sanktuarium, wymagały rozbudowy. Bp Fredro świadomy tych potrzeb, przeznaczył kwotę trzydziestu tysięcy polskich złotych na rozwój tego pielgrzymkowego miejsca.

Zależało też biskupowi na diecezjalnym Seminarium Duchownym. Założone w 1678 r. przeżywało wiele trudności materialnych i lokalowych. Postanowił więc dobudować drugie piętro na istniejącym budynku. Nie szczędził też na cele tej instytucji własnych dochodów, przez co zyskał sobie miano drugiego jej ojca. Materiały do dziejów przemyskiego Seminarium Duchownego wspominają, że jego budynek był we-

wnętrz bogato dekorowany. Były tam obrazy religijne, portrety wybitnych współczesnych osób, biskupów, portret dobrodzieja Seminarium króla Jana III Sobieskiego. Niewykluczone, że inicjatorem i sprawcą tej dekoracji był bp Fredro, który przy okazji rozbudowy budynku mógł o nią zadbać. Domyśłu tego nie da się jednak źródłowo potwierdzić. Być może mogłyby to potwierdzić malowidła w dawnym hallu budynku, dziś niewidoczne. Kiedyś ujawniły się w wyniku odpadnięcia fragmentu pokrywającej je pobialki.

Osobną dziedzinę troski bpa Fredry stanowiły jego rezydencje. Posiadał je dwie, jedną w Brzozowie, a drugą w Radymnie. Znajdowały się w dobrach stołowych biskupa przemyskiego. Rezydencja brzozowska wzniesiona była we wsi Brzozowa. Po założeniu miasta Brzozów na pobliskim wzniesieniu nazwano ją Starą Wsią. Rezydencję stanowił piętrowy pałac drewniany usytuowany między dwoma dziedzińcami, ogród włoski, wolno stojąca drewniana kaplica na dziedzińcu honorowym, oficyny, kuchnia z piekarnią i towarzyszącymi jej pomieszczeniami, stawy, sadzawki oraz budynki gospodarcze. Do wnętrza pałacu wchodziło się przez ganek. Wewnątrz, po obu stronach sieni mieściły się po jednej stronie apartament „Pański” pierwszy, a po drugiej – izba marszałkowska. Nad nimi, na piętrze znajdował się apartament „Pański” górny, wielopokojowy z galerijką i widokiem na ogród, sala sądowa, kaplica nad gankiem i inne pomieszczenia. Wnętrze pałacu zdobiły malowane postacie świętych, sceny biblijne, liczne tkaniny (szpalery) rozwieszane na ścianach, przedstawiające m.in. sceny biblijne, złozenia drzwi i okien. Podobnie ozdobione były kaplica pałacowa i dworska na dziedzińcu. Nieznany pozostaje architekt rezydencji. Nie

istnieje też sama rezydencja. Po śmierci biskupa, zapewne nie remontowana, podupadła i w końcu została rozebrana.

Drugą rezydencję posiadał bp Fredro w Radymnie. Była ona najbardziej ulubionym miejscem pobytu biskupa. On ją zbudował i ozdobił malowidłami i galerią obrazów. Była to rezydencja obronna, z pałacem i dziedzińcem, z oficynami usytuowanymi obrzeżnie wraz z innymi budynkami towarzyszącymi, z ogrodem i stawami rybnymi. Drewniany pałac był wylepiony gliną i pobielony wapnem. Mieściło się w nim pięć pokoi, cztery gabinety i kaplica. W większości z nich sufity zdobiły malowidła na płótnie, a ściany, otynkowane i pomalowane na niebiesko („sino”), ujęte były dołem rodzajem opon, a górą zapewne lambrekinem. Dekorację kaplicy pałacowej stanowiły nadto obrazy rozwieszane na ścianach.

Rezydencji radymniańskiej bp Fredro nie zdołał nadać zamierzonego splendoru. Za jego życia, w 1733 r., została splądrowana przez wojska rosyjskie. W następnym roku biskup zmarł. W 1772 r. zajęły ją wojska austriackie, które na terenie ogrodu urządziły koszary. Podupadająca w ruinę, ostatecznie została rozebrana. Nieznany pozostaje jej architekt. Być może był nim nadworny architekt biskupa, nieznany z nazwiska ani z imienia, wspominany w aktach.

Całokształt prac bpa Fredry w zakresie kultury artystycznej w diecezji przemyskiej sprawił, że potomni uznali go za rzeczywistego mecenasa sztuki i znawcę sztuk pięknych. Rządził diecezją zaledwie dziesięć lat. Zmarł w swej rezydencji w Radymnie. Śmierć poprzedziła choroba, być może związana z guzem na prawym policzku widocznym na portretach. Został

pochowany najpierw w krypcie pod prezbiterium, a potem w krypcie kaplicy, którą zbudował. W tej kaplicy znajduje się dwuczęściowy pomnik nagrobny ufundowany przez Kapitułę. Dokumentuje on w długiej inskrypcji najważniejsze dokonania biskupa w zakresie kultury artystycznej.

Źródła i opracowania

Źródła: Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, sygn. B 28: Acta Capituli Gnesnensis 1696–1699, sygn. B 73: Acta Capituli Gnesnensis. Liber Receptionum et Instalationum Prelatorum et Canonicorum Almae Ecclesiae Metropolitanæ Gnesnensis conscriptus ab Anno 1706–1751; Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu: sygn. X: Acta Conclusionum Reverendissimi Capituli Premisliensis 1724–1737; sygn. XI: Acta Conclusionum Reverendissimi Capituli Premisliensis 1744–1750; sygn. 70: Acta Episcopalia Alexandri Fredro; sygn. 1488: Akta Radydna 1675–1859; sygn. 842: Acta Venerabilis Capituli Ecclesiae Collegiatae Jaroslaviensis ad. A. 1738; sygn. XXV: Decreta et Ordinationes pro Ecclesia Cathedrali Premisliensi ex Generali illius Visitatione per [...] V. H. Sierakowski sub Anno 1747; sygn. 197: Lustracja całego klucza brzozowskiego Anno Domini 1748 expediowana; sygn. 196: Lustracja całego klucza jaśliskiego A. D. 1747; sygn. 195: Lustracja miasta Radydna, cum attinentiis, do biskupstwa przemyskiego należących Anno Domini 1746; sygn. 160: Monumentum laboris Apostolici [...] Alexandri Antonii de Pleszowice Fredro [...] Eiscopi Premisliensis (i.e.) Visitatio generalis Ecclesiarum in Decanatibus Jaroslaviensi [...] per Andreamin Prussy Pruski Anno 1727 expedita; bez sygn.: Opisanie Kościoła Katedralnego Przemyskiego i wszystkich sprzętów kościelnych uczynione Roku Pańskiego 1775 przez F. S. Łaszowskiego kanonika katedralnego przemyskiego; bez sygn.: Pawłowski Franciszek Ksawery: Liber memorandorum Capituli Cathedralis r.l. Premisliensis, Premisliae 1853; bez sygn.: Rewizja Kościoła Katedralnego Przemyskiego ołtarzów,

obrazów [...] wszelkiej ruchomości [...] in Anno 1760 per Joannem Wiszniewski [...] uczyniona; sygn. 2249: Series Illustrissimorum et Reverendissimorum Episcoporum Premisliensium, nonnullae Ordinationes ac gesta eorundem [...] descripta Anno 1744; sygn. LIII: Status Ecclesiae Cathedralis Premisliensis Anno 1747; sygn. 168: Status Ecclesiae Collegiatae Jaroslaviensis Anno 1744; Deskrypcja ceremonii i pogrzebu zmarłego ś.p. Aleksandra Antoniego Fredra biskupa przemyskiego do druku podana Anno Domini 1734; Hierarchia Catholica medii et recentioris aevi Summorum Pontificum S.R.R. Cardinalium, Ecclesiarum Antistitum series e documentis tabularii praesertim vaticani collecta – digesta – edita. Vol. V. Patavii MCMLII; Kazanie w Dzień Aktu Solennej Konsekracji Kościoła Katedralnego Przemyskiego [...] Dnia III Maja Roku Pańskiego 1744 przez [...] Wacława Sierakowskiego Biskupa Przemyskiego ordynowanej, przez samego [...] Konsekratora miane (B. m. r.); Kocieński Józef Ignacy, Nieśmiertelna chwała w doskonałym życiu i nadludzkich prawie dziełach [...] Aleksandra Antoniego z Przędzela i Pleszowic Fredra biskupa przemyskiego wiecznie ufundowana [...] w katedralnym przemyskim kościele pogrzebowym kazaniem ogłoszona [...] roku 1734; Korytkowski Jan, Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych, t. 2, Gniezno 1883; Macedo Sarmaticus Illustrissimus [...] Alexander Fredro Episcopus Chelmsensis [...]. Gloriam et honoris decurrens Olimpia in primo suae Cathedrae aditu a Collegio Crasnostaviensi Societatis Jesu salutatus, Anno MDCCXXIX; Orbis Poloniarum in Meta Unicorni [...] Alexandri Antoni Fredro Regni Secretarii Tribunalis Poloni Praesidentis [...]. Et in ejusdem Illustrissima dono orbi integro demonstratus a Petricoviensi Societate Jesu Collegio 1714, (Calisiae); Patheon Lechicorum Numinum supremum Regni Tribunal [...] Judicibus Deputatis erectum. Illustrissimo [...] Fredro supermo Regni Secretario Praelato Cantore Gnesnensi Praesidente [...] a Petricoviensi Scholarum Piarum Collegio humili (...) cultu adornatum, Anno [...] 1714 Varsaviae;

Złote Bramy Lateraneńskich Indulgenji przy solennej do Katedry Przemyskiej Introdukcji [...] dnia 4 czerwca 1730 roku otworzone. Z katedry kaznodziejskiej ogłoszone [...] dla wiekopomnej sławy [...] Aleksandra Antoniego [...] Fredra Biskupa Przemyskiego [...]. Od Xiędza Józefa Ignacego [...] Kocińskiego Kanonika Przemyskiego [...] prezentowane et in lucem publicam wystawione, Lwów 1732.

Opracowania: J. Ataman, *Z dziejów przemyskiego kościoła katedralnego*, „Kronika Diecezji Przemyskiej” R. 46: 1960, z. 9–10, s. 234–249; D. Bialic, *Fredro Aleksander Antoni, biskup* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 705; Z. Bielałowicz, *Mecenat artystyczny Aleksandra Fredry biskupa przemyskiego w latach 1724–1734*, Lublin 1985, (mszps w Bibliotece KUL w Lublinie). (Bibliografia); idem, *Rezydencja biskupów przemyskich w Brzozowie i Radymnie w XVIII wieku*, „Premislia Christiana”, t. 10: 2003, s. 293–316; idem, *Portret mecenasa sztuki. Rzecz o Aleksandrze Fredrze biskupie przemyskim w latach 1724–1734*, „Kresy Południowo-Wschodnie” R. 1, z. 1 *Historia i tradycja*, Przemyśl 2003, s. 41–48; J. Federkiewicz, *Kapituła przemyska ob. łac.*, „Kronika Diecezji Przemyskiej” R. 8: 1908, z. 1 do R. 13: 1913, z. 4; K. Gottfried, *Dzieje miasta Jarosławia*, Jarosław 1957 (mszps w Archiwum Archidiecezjalnym w Przemyśle); idem, *Świątynia Mariańska w Jarosławiu*, Jarosław 1955 (mszps w Archiwum Archidiecezjalnym w Przemyśle); idem, *Z przeszłości Radymna*. „Rocznik Przemyski” R. 10: 1965, s. 115–186; W. Kochowski, *Historia Seminarium Duchownego diecezji przemyskiej ob. łac. 1687–1895*, Przemyśl 1917 (mszps w Bibliotece Seminarium Duchownego w Przemyśle); J. Kwolek, *Aleksander Antoni Fredro* [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 7, Kraków 1948–1958, s. 104–105; T. Łękawski, *Katedra przemyska wraz z kościołem filialnym Najświętszego Serca Pana Jezusa*, Przemyśl 1906; F. Pawłowski, *Series et gesta Episcoporum r.1. Premisliensium*, Cracoviae 1869; I. Rychlik, *Kościół kolegiaty Wszystkich Świętych w Jarosławiu*, Jarosław 1893, S. Sęk, *Malowidła Adama Swacha w klasztorze Dominikanów*

*w Jarosławiu [w:] Teka Konserwatorska, Polska Południowo-
Wschodnia, t. 2, Rzeszów 1982, s. 188–198.*